

Ministerstwo Cyfryzacji  
Ul. Królewska 27  
00-060 Warszawa

Warszawa, 28 lipca 2016

## Uwagi Centrum Cyfrowego do dokumentu Kierunki Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do przedstawionego projektu dokumentu dotyczącego Kierunku Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji, pragnę przedstawić stanowisko Centrum Cyfrowego dotyczące zaangażowania na forum europejskim Ministra Cyfryzacji. Z zadowoleniem odnotowujemy fakt, że *jednym z priorytetów Ministra Cyfryzacji będzie aktywna i zdecydowana polityka wzmacniająca nasze uczestnictwo w wypracowywaniu rozwiązań unijnych i międzynarodowych*, na co liczymy szczególnie w kontekście trwających prac nad Jednolitym Rynkiem Cyfrowym.

W dokumencie widoczne jest mocne zaangażowanie Ministra w regulacje dotyczące infrastruktury związanej z nowymi technologiami. Jednakże ważne jest powiązanie kwestii infrastrukturalnych z regulacjami dotyczącymi prawa własności intelektualnej, w szczególności z prawem autorskim oraz z regulacjami obowiązującymi w środowisku cyfrowym. Wynika to z faktu, że zagadnienia te w bezpośredni sposób wpływają na tak ważne obszary jak działalność pośredników internetowych, wykorzystanie danych i funkcjonowanie europejskiej chmury obliczeniowej, text and data mining, rozwój i działalność start-upów, kierunek zmian w edukacji cyfrowej. **Dlatego też niezbędne jest, by Minister Cyfryzacji aktywnie uczestniczył w debacie nad kierunkiem zmian prawa autorskiego, gdyż debata ta ma we współczesnym świecie decydujący wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa cyfrowego.** Rozumiemy, że podmiotem właściwym dla kwestii reformy prawa autorskiego jest MKiDN, jednak w kontekście cyfrowego

charakteru systemu prawa autorskich i wpływu, jaki reforma prawa autorskiego może mieć na nowe technologie, uważamy że niezbędna jest współodpowiedzialność Ministra Cyfryzacji za ten proces.

Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na kwestie zaangażowania Ministra Cyfryzacji w reformę prawa autorskiego bezpośrednio wpływającą na takie obszary jak:

- rola platform na rynku;
- własność danych;
- europejska chmura obliczeniowa;
- ochrona danych osobowych
- geoblocking.

## Uwagi dotyczące poszczególnych części dokumentu

### Kompleksowa analiza roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w internecie (str. 5)

Kluczowe w debacie nad rolą platform na rynku jest uznanie za podstawową zasady minimalizacji regulacji oraz zapewnienia swobodnej, neutralnej i otwartej komunikacji przez użytkowników platform - dbając jednocześnie o poszanowanie prawa. Ekosystem internetu to wiele różnych zainteresowanych podmiotów, a jakiegokolwiek (nowe) regulacje nie mogą doprowadzić do zaburzenia równowagi pomiędzy uczestnikami tego ekosystemu. Z tego też względu jesteśmy wyraźnie przeciwni wprowadzaniu dodatkowych regulacji nakładających obowiązki na pośredników internetowych czy zwiększających zakres narzędzi właścicieli praw, o ile nie będzie się to łączyć ze zwiększeniem korzyści dla uczestników rynku (np. zwiększenie zakresu dozwolonego użytku, ochrona tzw. domeny publicznej czy ograniczenie monopolu wynikającego z praw wyłącznych). **Minister Cyfryzacji powinien uwzględniać prawnoautorskie kwestie w debacie dotyczącej roli platform, ze względu na wpływ jaki mają one na współczesną komunikację i cyfrowy biznes.**

W kontekście nielegalnych treści w internecie, ważne jest, aby nie można dopuścić do sytuacji aby dostawcy Internetu lub serwisy hostingowe zmuszani byli do filtrowania treści na podstawie nakazów nałożonych przez sądy cywilne. Dyrektywa eCommerce przewiduje procedurę „notice and takedown”, czyli usunięcia treści po

otrzymaniu wiarygodnej informacji o jej sprzeczności z prawem. Procedura ta w obecnym kształcie stanowi swoiste zagrożenie dla wielu fundamentalnych praw użytkowników internetu. Platformy internetowe podejmują decyzje jedynie na podstawie zgłoszeń, a użytkownik nie ma możliwości przedstawienia swojego punktu widzenia, co może prowadzić do naruszenia jego praw. Preferowanym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie lub wzmocnienie mechanizmu sprzeciwu/ counternotice. Przekazanie kwestii egzekwowania praw autorskich w ręce prywatnych podmiotów, bez zapewnienia mechanizmu skutecznej kontroli sądowej, nie gwarantuje właściwej ochrony praw użytkowników i otwartości.

Pragniemy również przy okazji dyskusji nad rolą platform zwrócić uwagę na pomysł powracający w kontekście Jednolitego Rynku Cyfrowego - wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców. Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców nie rozwiąże głównych problemów, z jakimi boryka się system ochrony praw autorskich w Europie. tj. nadmiernego rozbudowania systemu uniemożliwiającego przestrzegania prawa przez użytkowników bez przygotowania prawnego. Nie istnieją również żadne dane potwierdzające teorię, że nowe prawo rozwiąże problemy ekonomiczne, z jakimi boryka się rynek wydawniczy. Wiele problemów rynku wydawniczego bierze się ze zmieniających się relacji między popytem, podażą, kosztami i ceną. Z perspektywy dyskusji nad społeczeństwem cyfrowym warto podkreślić, że linkowanie (a wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców ograniczy łatwość i pewność prawną linkowania do treści wydawców) to nie tylko podstawa funkcjonowania wielu modeli biznesowych, ale przede wszystkim podstawa funkcjonowania internetu, który umożliwia wielu ludziom dostęp do informacji i wiedzy. Linkowanie to również podstawa działania wielu projektów społecznościowych służących budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy, takich jak np. Wikipedia. Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców utrudni funkcjonowanie takich inicjatyw. **Minister Cyfryzacji zaangażowany jest w debatę dotyczącą praw pokrewnych wydawców (np. udział min. Kołodziejskiego w spotkaniu Rady Cyfryzacji na ten temat).** Jednak ze względu na wpływ jaki wprowadzenie nowego prawa może mieć na komunikację elektroniczną **Minister Cyfryzacji powinien być w tej dyskusji podmiotem kluczowym.**

**Inicjatywy dotyczące własności danych, swobodnego przepływu danych (np. między dostawcami usług w chmurze) oraz inicjatywy dotyczące europejskiej chmury obliczeniowej (str. 7)**

Ministerstwo słusznie zauważa, że priorytetową kwestią jest dostępność danych. Zachęcamy jednak do jeszcze szerszego zaadresowania problemu danych i nie poprzestawaniu na dostępności, ale podejmowaniu działań w kierunku otwierania zarówno danych, jak i wszelkiego typu zasobów publicznych. Wymóg otwartości zasobów publicznych wynika z przeświadczenia, że materiały finansowane ze środków publicznych powinny być dostępne dla wszystkich do swobodnego wykorzystania, gdyż stanowią nasze dobro wspólne. Otwartość zasobów publicznych wpływa pozytywnie na wydatkowanie środków publicznych - administracja może swobodnie wykorzystywać raz stworzone zasoby, nie duplikując kosztów. Poza tym otwartość zasobów sprzyja przejrzystości funkcjonowania administracji publicznej i ułatwia kontrolę obywatelską nad wydatkowaniem publicznych środków - każdy może ocenić jakość powstałych zasobów. Natomiast z ekonomicznego punktu widzenia, otwartość zasobów publicznych generuje wartość dodaną poprzez ich ponowne wykorzystywanie, zarówno o charakterze komercyjnym jak i niekomercyjnym. W naszej ocenie **Minister Cyfryzacji, z uwagi na zakres swoich kompetencji, powinien być podmiotem odpowiedzialnym za kompleksową politykę dotyczącą zarówno dostępności, jak i otwartości danych.**

Ponadto w kwestii przepływu danych, należy pamiętać o dwóch wyzwaniach:

- regulacjach prawnoautorskich dotyczących danych - należy zapewnić, aby ochrona prawnoautorska nie stanowiła nieuzasadnionej przeszkody w wykorzystywaniu danych;
- nowe przepisy dotyczące przepływu danych muszą uwzględniać rosnące znaczenie automatycznej analizy danych (text and data mining, TDM) w gospodarce i nauce, tak aby zapewniały one jak najszerszą swobodę stosowania TDM - na przykład poprzez wprowadzenie dozwolonego użytku.

**Ochrona danych osobowych (str. 10)**

Mówiąc o zmianach w przepisach dotyczących ochrony danych osobowych w związku z wejściem w życie unijnego rozporządzenia, nie możemy zapominać, że z każdym dniem w gospodarce i nauce rośnie znaczenie automatycznej analizy

danych - text and data mining (TDM). Dlatego należy dążyć do tego, aby regulacje dotyczące ochrony danych osobowych nie zawierały zapisów wyłączających lub ograniczających stosowanie metod automatycznej analizy danych. Celem jest aby, jeśli dane mogły być wykorzystywane na potrzeby TDM bez konieczności uzyskiwania zgody uprawnionych za każdym razem, gdy ich wykorzystanie nie prowadzi do bezpośredniego naruszenia prywatności podmiotów danych.

W kontekście rosnącej roli TDM kluczowe jest też odpowiednie dostosowanie przepisów dotyczących ochrony baz danych *sui generis*. Należy rozważyć wprowadzenie dopuszczalności metod pozwalających na nieodpłatne wykorzystanie zasobów objętych prawem na potrzeby TDM - na przykład w ramach dozwolonego użytku, tak aby TDM mógł być wykonywany bez zgody autora, nieodpłatnie i również dla celów komercyjnych

### Harmonizacja przepisów dotyczących dostarczania treści cyfrowych oraz sprzedaży towarów przez Internet (str.13)

Kwestia geoblockingu, będąca przeszkodą w rozwoju gospodarczym i cyfrowym krajów członkowskich, jest naszym zdaniem rozumiana na poziomie Unii Europejskiej zbyt wąsko - stąd też istnieje celowy byłoby zainicjowanie przez Ministra Cyfryzacji debaty na szerszą skalę. Kwestia geoblockingu obejmuje dwa odrębne wątki:

- możliwości korzystania z utworów w różnych krajach członkowskich, gdy prawo do korzystania z tych utworów zostało nabyte w jednym kraju oraz
- zapewnienia, aby utwory nabywane w jednym kraju członkowskim mogły być nabywane również w innym Państwie.

Z punktu widzenia funkcjonowania Jednolitego Rynku cyfrowego pożądany jest więc stan, w którym:

- z jednej strony odbiorca nabywając prawo do korzystania z utworu może z niego korzystać bez ograniczeń co do miejsca, z którego następuje odtworzenie utworu; -
- z drugiej strony - odbiorca na terytorium całej Unii Europejskiej może nabyć prawo do korzystania z utworów dostępnych chociażby w jednym kraju członkowskim.

Jednakże brak ograniczeń dostarczania treści cyfrowych przez internet nie jest możliwy w sytuacji, gdy terytorialne prawo autorskie w Unii Europejskiej nie jest zharmonizowane. Jak pokazała nasza kwietniowa akcja *Czytam Anne Frank, bo*

mogę “Dziennik Anny Frank” przeszedł już do domeny publicznej w Polsce, jednak jego rozpowszechnianie nadal jest nielegalne w ojczyźnie autorki - Holandii, gdzie prawoautorskie przepisy wydłużyły ochronę tego utworu. Jedynie pełna harmonizacja prawa autorskiego umożliwi w pełni funkcjonowanie Jednolitego Rynku Cyfrowego. **Niezbędne jest, by Minister Cyfryzacji w debacie nad geoblokingiem podnosił również argumenty dotyczące potrzeby reformy prawa autorskiego.**

### **Struktura organizacyjna (str. 21)**

Niezwykle ważne jest, planowane przez Ministerstwo, wzmocnienie naszej stałej i aktywnej obecności na forum struktur unijnych związanych z szeroko rozumianym obszarem cyfryzacji. Ważne jest jednak również, z perspektywy rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy, włączenie w te prace (szczególnie w DG CONNECT) specjalistów zajmujących się również prawami własności intelektualnej, który zarówno wykazują się dużym zrozumieniem specyfiki funkcjonowania sieci we współczesnym świecie, jak i potrzeby osiągnięcia równowagi pomiędzy prawami autorów, pośredników i użytkowników.

Z perspektywy dyskursu nt. zmian na poziomie europejskim, który trwa w Polsce, **niezwykle ważne jest kompleksowe zaangażowanie Ministra Cyfryzacji we wszystkie obszary Jednolitego Rynku Cyfrowego.** Tylko w takiej sytuacji stanowisko Polski prezentowane na forum międzynarodowym będzie spójne i nakierunkowane na zmiany odpowiadające rozwojowi technologicznemu.

### **Konsultacje społeczne w procesie legislacyjnym oraz kontekst strategiczny (str. 22)**

Doceniając dotychczasowe otwarcie Ministerstwa Cyfryzacji na konsultacje społeczne, jak i funkcjonowanie platformy <https://mc.gov.pl/konsultacje>, pragniemy podkreślić, że niezwykle ważna jest kwestia przewidywania odpowiedniego czasu na zabranie głosu w konsultacjach społecznych. Mając pełną świadomość tego, jak skomplikowany jest proces zmian prawa na poziomie unijnym, pragniemy podkreślić potrzebę takiego planowania tych procesów, by wszystkie zainteresowane strony (w tym społeczeństwo obywatelskie) miało możliwość zabrania głosu w debacie nad proponowanymi zmianami. W przypadku

dokumentów standardowych powinno być to 21 dni, w przypadku dokumentów bardziej skomplikowanych czy dłuższych proces ten powinien zostać odpowiednio wydłużony.

Mam nadzieję, że powyższe spostrzeżenia i uwagi zostaną przez uwzględnione w toku prac nad Kierunkiem Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji, co będzie skutkowało zaangażowaniem Ministerstwa w reformę prawa autorskiego na poziomie unijnym.

Licząc na pozytywne przyjęcie,



dr Aleksander Tarkowski

Centrum Cyfrowe jest organizacją pozarządową, której główną misją jest doprowadzenie do zmiany społecznej i zwiększenia zaangażowania obywatelskiego wykorzystując potencjał narzędzi cyfrowych oraz modeli współpracy opartych na dzieleniu się zasobami i wiedzą. Z tego też względu Centrum Cyfrowe czuje się zobowiązane do zabrania głosu w tak ważnej dla gospodarki cyfrowej i społeczeństwa opartego na wiedzy dyskusji, jak konsultacje strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego w Europie, w szczególności w zakresie dotyczącym prawa autorskiego i praw pokrewnych. Doceniamy fakt, że unijna strategia gospodarcza uwzględnia także znaczenie instytucji i działań pozarynkowych, w tym tych realizowanych w interesie publicznym.